

**(Leggo - F.Balzani) 48 godzin, w których może się zdarzyć wszystko lub nic. Mercato Romy, otwarte po przybyciu Greniera z Lyonu, będzie żyło dwoma gorączkowymi dniami, które jednak nie powinny doprowadzić do odejścia Paredesa ze stolicy Włoch.**

Wczoraj zarówno Argentyńczyk, jak i Juve (klub, z którym był najmocniej łączył) zaprzeczyli sprzedaży w styczniu. "Zostaję w Rzymie", powiedział gracz. "Nie wpłynęły oferty", zauważył Baldissoni. Wszystko zatem zostało odroczone do czerwca? To prawdopodobne, choć angielskie media mówią o mało prawdopodobnej ofercie 31 mln euro z Liverpoolu, z kolei kibice Giallorossich sprzeciwiają się nowemu przypadkowi Pjanica. "Nie wzmacniamy dodatkowo Juve", to motyw przewodni w radio i na portalach społecznościowych. Jeśli jednak oferta last minute wpłynie i zadowoli Romę (20-25 mln euro), wówczas Paredes może odejść i zrobić miejsce Badeljowi z Fiorentiny lub Basellemu z Torino. "Roma jest wielkim zespołem, zobaczymy co się wydarzy", powiedział wczoraj agent Chorwata, którego bardzo ceni Spalletti i który jest wyceniany na 12 mln euro. W przeciwnym razie wszystko zostanie opóźnione na lato, gdy z Atalanty powinien przyjść Kessie.

Pełne porozumienie zostało osiągnięte: wypożyczenie z przymusem wykupu za 25 mln euro, ustalonym na 2018 rok, w transakcji powinien znaleźć się też Marchizza, który zostanie wypożyczony do Bergamo, aby zastąpić Caldarę. To operacja ala Gagliardini, który powinna zostać sfinansowana właśnie ze sprzedaży Paredesa lub Pellegriniego, który wróci w czerwcu do domu z Sassuolo. Na wylocie latem znajduje się też Manolas, który jest na celowniku Interu. Na natychmiastowym wylocie znalazł się z kolei Gerson: wypożyczenie z prawem do wykupu za 18 mln euro do Lille. Wczoraj kluby się spotkały i osiągnęły porozumienie, które doprowadzi do przejścia Brazylijczyka do Francji, po 6 rozczarowujących miesiącach w stolicy Włoch. W jego miejsce może przyjść Donsah z Bologni. Na koniec Defrel: Sassuolo trzyma go cały czas na ławce, ale cena pozostaje wyższa niż 20 mln, zatem poza możliwościami Romy, która wkrótce odzyska Salaha i Florenziego. Nie udało się definitywnie z Jese, który idzie do Las Palmas. Podoba się Pepe z Angers.

Autor: abruzzo